

Gdańsk, 28 czerwca 2018 r.

**Aiton Caldwell S.A.**

ul. Trzy Lipy 3  
80-172 Gdańsk

**Prezes Urzędu  
Komunikacji Elektronicznej**

ul. Giełdowa 7/9  
01-211 Warszawa

**STANOWISKO KONSULTACYJNE  
DOTYCZĄCE PROJEKTU DECYZJI W SPRAWIE HURTOWEGO RYNKU  
ŚWIADCZENIA USŁUGI ZAKAŃCZANIA POŁĄCZEŃ W PUBLICZNEJ SIECI  
TELEFONICZNEJ W STAŁEJ LOKALIZACJI AITON CALDWELL S.A.**

*Szanowny Panie Prezisie,*

Działając w imieniu Aiton Caldwell S.A. (dalej „AC” lub „Spółka”), w związku z opublikowanym projektem decyzji w sprawie hurtowego rynku świadczenia usługi zakańczania połączeń w publicznej sieci telefonicznej w stałej lokalizacji Spółki, przedstawiam stanowisko konsultacyjne Spółki.

W ocenie AC nie ma podstaw do regulowania rynku zakańczania połączeń w sieci AC z uwagi na charakter świadczonych usług. Jak wynika jednoznacznie z regulaminów dotyczących usług świadczonych przez Spółkę (dostępne na stronie internetowej Spółki), jak również z przekazywanych przez Spółkę informacji w ramach realizacji obowiązków sprawozdawczych wynikających z art. 7 ustawy – Prawo telekomunikacyjne, Spółka świadczy usługi wyłącznie w technologii VoIP, co w ocenie

Strona 1 z 3

Spółki nie pozwala na stwierdzenie istnienia rynku zdefiniowanego przez Prezesa UKE. Powyższe powinno prowadzić do umorzenia przedmiotowego postępowania z uwagi na jego bezprzedmiotowość.

Zdaje się to potwierdzać również praktyka Prezesa UKE, który pomija w katalogu przedsiębiorców telekomunikacyjnych inne podmioty, świadczące identyczne usługi. Do najbardziej jaskrawych przykładów należy Skype, który od wielu lat pozostaje poza jakąkolwiek kontrolą czy zainteresowaniem Prezesa UKE. Wskazujemy również, że Prezes UKE, w odpowiedzi na wniosek o dostęp do informacji publicznej złożony przez Krajową Izbę Gospodarczą Elektroniki i Telekomunikacji, której Spółka jest członkiem, stwierdził, że do bazy PLI CBD podłączonych jest (w zakresie tzw. telefonii stacjonarnej) 641 podmiotów, podczas gdy lista podmiotów, mających podlegać regulacji jest blisko 10-krotnie niższa.

Sytuacja, w której w takich samych warunkach dwa podmioty są traktowane ewidentnie różnie, narusza zasadę niedyskryminacji, która powinna przyświecać Prezesowi UKE w regulowaniu rynku telekomunikacyjnego. Zgodnie z art. 189 ust. 2 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne Prezes UKE przy prowadzeniu polityki regulacyjnej powinien mieć na uwadze m.in. zapobieganie zniekształcaniu lub ograniczaniu konkurencji na rynku telekomunikacyjnym (pkt 1) lit. b), zapewnienie przewidywalności regulacyjnej (pkt 1) lit. e) oraz zapewnienie równego traktowania (niedyskryminacji w traktowaniu) przedsiębiorców telekomunikacyjnych (pkt 2) lit. c).

Z kolei zgodnie z Dyrektywą 2002/21/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 7 marca 2002 r. w sprawie wspólnych ram regulacyjnych sieci i usług łączności elektronicznej (*dyrektywa ramowa*) krajowe organy regulacyjne powinny stosować obiektywne, przejrzyste, niedyskryminacyjne i proporcjonalne zasady regulacyjne, w tym celu między innymi promując przewidywalność regulacyjną poprzez zapewnienie spójnego podejścia regulacyjnego w kolejnych okresach przeglądu oraz zapewniając, aby w podobnych okolicznościach nie występowała dyskryminacja w traktowaniu przedsiębiorstw udostępniających sieci i usługi łączności elektronicznej (art. 8 ust. 5 ww. dyrektywy).

Dyrektywa ramowa wymaga również by krajowe organy regulacyjne w należyтым stopniu uwzględniały warunki związane z konkurencją i konsumentami, które

występują w różnych obszarach geograficznych na terytorium danego państwa członkowskiego a także nakładały *ex ante* obowiązki regulacyjne tylko w przypadku braku skutecznej i zrównoważonej konkurencji, a także łagodząc lub znosząc takie obowiązki, kiedy tylko spełniony jest ten warunek. Niezależnie od dyskryminacyjnego podejścia Prezesa UKE, przejawiającego się w pominięciu innych podmiotów, które świadczą usługi identyczne jak AC, nie wydaje się, by sytuacja na polskim rynku telekomunikacyjnym uzasadniała około 10-krotne obniżenie opłat za usługę zakańczania połączeń w sieciach stacjonarnych.

Proponowane podejście nie zapewni żadnych korzyści użytkownikom końcowym, którzy korzystają z najniższych w Unii Europejskiej opłat za usługi detaliczne. Spowoduje natomiast istotny spadek dochodów polskich przedsiębiorców telekomunikacyjnych obniżając jednocześnie koszty działalności operatorów zagranicznych. Dla niektórych podmiotów, które koncentrują się na usługach głosowych, może to oznaczać zejście poniżej progu opłacalności, co w efekcie doprowadzi do zakończenia działalności i pogorszenia warunków konkurencyjnych na polskim rynku telekomunikacyjnym.

Reasumując, w ocenie Spółki proponowana regulacja dotycząca AC nie znajduje wystarczających podstaw zarówno w kontekście charakteru prowadzonej działalności telekomunikacyjnej jak i realiów polskiego rynku telekomunikacyjnego. Gdyby zaś Prezes UKE zdecydował się na podtrzymanie propozycji regulacji powinny one zostać wstrzymane do czasu ustalenia wszystkich podmiotów, które świadczą identyczne lub podobne usługi telekomunikacyjne.

*z ponętouiem*  
  
PREZES ZARZĄDU  
Rafał Pietrzak